

O polityce energetycznej na Podlasiu

O polityce energetycznej na Podlasiu

– Trzeba sobie uświadomić, że energia to podstawa życia obywateli, podstawa gospodarki i przemysłu. Bez energii światła gasną – mówił do uczestników spotkania poświęconego energetyce, Klaus-Dieter Borchardt, dyrektor w Dyrekcji Generalnej ds. Energetyki w Komisji Europejskiej.

Przedstawiciel KE odwiedził Podlaskie na zaproszenie marszałka Jarosława Dworzańskiego. Podczas spotkania z samorządowcami, przedsiębiorcami i członkami klastra energetycznego, które odbyło się 6 września na Politechnice Białostockiej, przedstawił założenia unijnej polityki energetycznej i wynikające z niej wyzwania dla naszego regionu.

Dlaczego temat energetyki jest tak ważny? Zgodnie ze strategią Europa 2020, Unia Europejska musi osiągnąć cele „20/20/20” w zakresie klimatu i energii. To oznacza, po pierwsze, zredukowanie emisji gazów cieplarnianych o co najmniej 20 proc. Po drugie, 20 proc. energii w UE ma pochodzić ze źródeł odnawialnych. A po trzecie, efektywność wykorzystania energii ma wzrosnąć o 20 proc. Ponadto, Unia planuje redukcję emisji gazów cieplarnianych aż o 85 proc. do roku 2050.

Borchardt podkreślił, że jednym z najważniejszych założeń europejskiej polityki energetycznej jest decentralizacja rynku energii i zwiększenie na nim roli konsumenta. To oznacza, że właścicielami tych zdecentralizowanych źródeł energii powinni stać się podlascy mieszkańcy i przedsiębiorcy. I to oni, a nie zewnętrzni inwestorzy, powinni czerpać z nich zyski.

– W obecnej perspektywie finansowej głównym problemem było to, że mieszkańcy naszego regionu odnosili za mało korzyści z realizacji projektów związanych z energią odnawialną – zauważył marszałek Dworzański. I dodał: – Zwłaszcza na północy naszego województwa realizowano projekty dotyczące energii wiatrowej, pojawiali się też inwestorzy chętni do budowy biogazowni. Tyle tylko, że ci inwestorzy pochodzili spoza naszego regionu, w związku tym i zyski były wyprowadzane na zewnątrz. Wyglądało to tak jakbyśmy z jednej strony tę energię produkowali, a z drugiej strony importowali. Dlatego zależy nam na tym, żebyśmy doprowadzili do sytuacji, w której mieszkańcy naszego regionu staną się właścicielami tej infrastruktury. I w osiągnięciu tego celu będziemy potrzebować zarówno wsparcia Politechniki Białostockiej jak i Komisji Europejskiej.

Przedstawiciel KE pozytywnie odniósł się do nowej Strategii Rozwoju Województwa Podlaskiego. Pochwalił dokument za priorytetowe potraktowanie kwestii energetycznych, zwłaszcza jeśli chodzi o oze, jako głównych kierunków rozwoju regionu. A także za położenie silnego nacisku na decentralizację i energetykę prosumencką.

Zadania związane z polityką energetyczną są niezwykle ambitne i wymagają od państw członkowskich podjęcia odpowiednich kroków, a przede wszystkim zaangażowania finansowego. Aby je zrealizować konieczne będą inwestycje. Klaus-Dieter Borchardt zapewnił, że w nowym budżecie UE na lata 2014-2020 zapisano 17 mld euro na ten cel. Ponadto, bezpośrednio w Komisji Europejskiej, dostępnych będzie 800 mln euro na projekty pilotażowe i demonstracyjne związane z oze.

Do Białegostoku przyjechali też m.in. Lutz Ribbe z fundacji EuroNatur i Wolfgang Degelmann z Federalnego Stowarzyszenia Na Rzecz Ochrony Środowiska, którzy przekonywali uczestników spotkania o potrzebie zmian w podejściu do energetyki i pozytywnych doświadczeniach Bawarii w zakresie decentralizacji źródeł energii.

Klaus-Dieter Borchardt oraz goście z Niemiec zapoznali się z projektami Politechniki Białostockiej związanymi z oze. Odwiedzili również Zakład Naprawczy Taboru Kolejowego w Łapach, gospodarstwa rolne wykorzystujące oze w Hryniewiczach Dużych, Bodakach i Zaczerlanach. Gościli też w Narwiańskim Parku Narodowym, gdzie zapoznali się z koncepcją wykorzystania biomasy dla potrzeb energetyki.





